

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyżay 31. (Tel. 175).  
Adres Administracji: Lwów, Senatorska 6. (Tel. 73).

Cena  
egzemplarza  
pojedynczego

15 gr.

Na dworcach  
kolejowych

18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 239.  
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

## Sowiecka ekspansja.

Lwów, 3 grudnia.

Komedja swobod i oswobodzenia nie jest własnym utworem sowieckiej mafji. To plagjat polityki carskiej przystońięty jedynie zleka doktrynami radykalnymi, w imię których ma się dokonać „wyzwolenie ludów z jarzma” — chociażby wbrew ich woli. Nawet w technice tej komedji bolszewicki komunizm zasadniczo przejął taktikę dawnego regim'u. Za czasów carskich tak samo zakwalifikowano dzielnicy szpiegami i prowokatorami celem podminowania gruntu. Bolszewicy przydadli jeno więcej zachwalstwa i podpuścili tok agitacji nieznanym przedtem cynizmem.

Imperjalizm carski przedzierzgnął się pod Leninem w prosty brygantyzm, zbójceckimi sposobami dążący do restauracji Rosji w dawnych granicach, a nawet w granicach szerszych, niż przedtem. Zrewoltowanie całego świata ma być tym środkiem do owego celu. Rozparczy się raz od Wisty po Ural, od Karpat po Morze Białe pp. bolszewicy nie obstawaliby nawet może przy komunistycznej formie absolutyzmu i kto wie, czy nie wyskoczyłby wtedy z pomiędzy nich jaki -son lub -baum, by zabawić się w Napoleona.

Na razie jednak godnym tym planom daleko do urzeczywistnienia a da Bóg, że wogóle nie dojdą do skutku, a Pankracy i Leonard nowoczesny zawali się pod ciężarem swych zbrodni, by przeszedł znów przez dzieje okrzyk: „Galilaei vici si!”

W każdym razie w Moskwie odzegnują się od tych czarnych myśli. Jeszcze tam wrę i kipi łotowska energia i pcha się wszędzie wyłaczaną rublami drogą, pracując z całym rozmachem nad wywołaniem politycznej zawieruchy. Miałaby ona rozpocząć się od pożaru państw, co obsiadły zachodnią granicę Rosji, stawiając z porę posuwaniu się komunizmu do środka Europy. Napady na terytorja rumuńskie i na polskie kresy — to dopiero przygrywka, to przygotowania, a biada, jeżeli nie potrafi się ich stłumić zawczasu. Do czego bowiem zdążyła ta walka podjazdowa, doświadczyła na sobie Estonia, którą onegdaj próbowano jednym zamachem przemienić w nową republikę radjańską i — naturalnie — przyłączyć do „Związku” sowieckich republik, poddać panowaniu tego knuta z żelaznymi kulkami, który z gwizdem potwornym raz po raz śmiga ponad Rosją.

Zamach przygotowany leg. artlis i była chwila, gdy już zda-

## NASZ FEJLETON.

Dzieła prawdziwego talentu przeżywają epokę, w której zostały stworzone. Świadectwo tej prawdzie daje **powieść znakomitego pisarza francuskiego Teofila Gautier pt.:**

## DUSZE W ODLOCIE (AVATAR)

której druk rozpoczniemy z dniem jutrzjszym w fejeletonie „Gazety Lwowskiej“.

Nieśmiertelny problem metempsychozy znajduje w tej powieści zupełnie nowe naświetlenie.

Przez fantastyczną fabułę powieściową, która utrzymuje w najwyższym napięciu uwagę czytelnika, przewija się złota nić filozoficznej myśli. Odstaniają się przed nim przedziwne **tajniki wiedzy Braminów**, owo wyzwalenie się władczej psychy ludzkiej z pod supremacji ciała, graniczące z cudownością praktyki **Yoghów**, potęgą woli wznoszących się ponad prawa natury — jednym słowem owe zagadnienia, które dziś żywiej, niż kiedykolwiek zajmują umysły ludzkie.

Prawdziwie artystyczna kompozycja i dar narracyjny znakomitego pisarza, połączone z **tematem oryginalnym**, składają się na dzieło nieprzeciętnej miary, które obudzi bezwzględnie żywe zainteresowanie naszych czytelników.

wało się, że uwelczy go powodzenie. Na szczęście armja estońska nieskażona agitacją bolszewicką, zdołała opanować napad i przywrócić porządek.

Tudno przypuszczać, by to niepowodzenie powstrzymało bandę Znowiewowi podległą od dalszych prób podobnych. Przeciwnie prawdopodobną jest rzeczą, że w Moskwie po tych „pierwszych kotach za płoty”, pójdą dalsze wysiłki w celu zwalania muru „kontrewolucyjnego”, który Rosję sowiecką oddziela od Niemiec. Gdzie nowe próbie wyznaczą bolszewicy widownię, okaże przyszłość. Zorganizowanie się partji komunistycznej w naszym Sejmie, ciągłe podżeganie naszych mniejszości narodowych, wzmożone napięcie agitacji na kresach, nakazują Polsce szczególną czujność. Byłoby błędem nie do darowania, poprzestać na pewno i siebie w chwili, gdy wróg z taką energią przygotowuje podpałki do wzniecenia pożaru.

Czujność zaś tem bardziej nakazana, że stanowisko mocarstw tylko zachęcać może Rosję do podejmowania dalszych prób w rodzaju zamachu na Estonję. A glosa sprawę listu Zinowiewa potraktowała w rękawiczkach i gotuje się do nowych pertraktacji z sowietami; we Francji Herriot wszedł na drogę, po najprostszej linii prowadzącej do porozumienia przygotowywanego w Moskwie przez Her-

berta; Mussolini nie chce pozostać w tyle za tamtym, a nawet Stany Zjednoczone, gdzie teraz w tej sprawie senator Borah ma stanowczy głos, zaczynają mięknąć i porzucają stanowczy do niedawna opór przeciwko wszelkiemu kontaktowi z sowdopją.

Pilnujmy się sami — z tem przeświadczeniem, że na nikogo liczyć nie możemy.

## Jaki będzie kurs akcji w grudniu?

**NIEJEDNOLITA TENDENCJA. — PRZYCZYNA SPADKU KURSÓW BYŁ BRAK GOTÓWKI. — PRZEVALUTOWANIE WARTOŚCI NOMINALNYCH AKCJI NA ZŁOTE.**

Lwów, 3 grudnia.

(In). Tendencja na rynku papierów dywidendowych w tygodniu ubiegłym była niejednolita. — W pierwszych dniach tygodnia akcje kotowane, jak i niekotowane wykazywały na giełdzie lwowskiej znaczną zwyżkę. Zyskały na kursach i to znacznie akcje arbitrażowe (Zieleniewski, Browary, Sierśza górnicza) na skutek wiadomości z giełdy wiedeńskiej, która od dłuższego już czasu pozostaje pod znakiem niezbyt gwałtownej wprowadzanie, jednak systematycznej zwyżki papierów. Przy końcu tygodnia nastąpiło jednak na giełdzie wiedeńskiej a w następstwie tego i na giełdzie naszej lekkie obniżenie kursów akcji. Jedynie poszukiwane od

## PRZYJECIE AMBASADORA CHŁAPOWSKIEGO W PARYŻU.

Paryż, 2. grudnia. (Tel. G. 1.) Ambasador polski Chłapowski został przyjęty przez Herriota, któremu wręczył kopie listów uwierzytelniających. We środę 3. bm. wręczy p. Chłapowski listy uwierzytelniające prezydentowi republiki Doumergue'owi.

## ODWOŁANIE POSŁA POLSKIEGO Z REWLA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)  
Warszawa, 3. grudnia. (Z). W związku z wypadkami w stolicy Estonji komunikują, że wyjazd posła Dobrzyńskiego z Rewla, który nastąpił w przeddzień rozruchów, był postanowiony już dawno. Poseł Dobrzyński został odwołany z Rewla, a na miejsce jego uda się w najbliższym czasie charge d'affaires p. Charwat.

## DR. BOBRZYŃSKI W WARSZAWIE.

Warszawa, 3. grudnia. (Z). Do Warszawy przybył dr. Michał Bobrzyński z Krakowa i odbył konferencję z premierem Grabskim i wicepremierem Thuguttem w sprawie projektu sanacyjnych dla województw wschodnich.

## WIECZYSTA PRZYJAŹŃ POLSKA Z PERSJĄ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)  
Warszawa, 3. grudnia. (Z). Korespondent Warsz dowiaduje się ze sfer dyplomatycznych, że rokowania polsko-perskie o traktat wieczystej przyjaźni i traktat handlowy będą obecnie przeniesione z Konstantynopola do Warszawy.

pewnego czasu akcje „Polskiej Foresty” i akcje cukrowni w Przeworsku zdołały utrzymać się przy swych wysokich kursach. Przyczyną chwilowego spadku kursów był dotkliwy brak płynnej gotówki, który z końcem miesiąca zwyczajnie bardziej się uwidocznił.

Wybuch strajku generalnego w okręgu łódzkim nie miał większego wpływu na przebieg giełdy. Są zresztą nadzieje, że strajk ten, tak bardzo szkodliwy dla stosunków gospodarczych w państwie, zostanie wkrótce przy interwencji czynników rządowych zlikwidowany. — Przypuszczenia te znajdują swe poparcie w tem, że giełda warszawska — na której jeszcze z początkiem ubiegłego tygodnia nastrój był



wprost paniczny, właśnie w ostatnich dniach imio wybuchu strajku w przemyśle włókienniczym, wykazywała tendencję wzmocnioną przy bardzo licznych obrotach.

Spodziewać się zatem należy i u nas pewnego ożywienia się rynku efektów i poprawy kursów naszych akcji.

Ustalenie kursów akcji w grudniu ma bardzo ważne znaczenie dla bilansów bankowych i z tego założenia wychodząc, przewidują również sfery zawodowe zwykłą akcją w ciągu miesiąca grudnia, tembardziej, że obecne kursa akcji są o wiele niższe od kursów nominalnych, ustalonych już przez niektóre spółki akcyjne (jak np. Cegielski, Ostrowieckie zakłady, Tow. Przemysłu węglowego). Cały szereg innych spółek zapowiada na miesiąc bieżący obligatoryjne zresztą przewalutowanie wartości nominalnych akcji na złote, które to przewalutowanie w przeważnej części wykaże nominalne wartości papierów wyższe od ich obecnych kursów giełdowych, będących wyrazem wielomiesięcznej nieprzerwanej baissy na rynku efektów, baissy spowodowanej, zdaniem naszym, nie tylko przesileniem gospodarczym, które z natury rzeczy i na rynku efektów musiało wybić swe piętno, lecz i ciągłą grą spekulacyjną na zniżkę papierów, której to grze nasze wielkie banki — powołane w pierwszej linii do salwowania giełdy efektów — z powodu braku gotówki nie mogły dotąd należycie przeciwdziałać.

Nie tając bynajmniej ujemnych stron naszego życia gospodarczego, uważamy zatem za rzecz konieczną mimo to przestrzedz przed zbytym pesymizmem w ocenie sytuacji gospodarczej i giełdowej, jakkolwiek roztańczają niektóre organa prasy, nie zdając sobie widocznie sprawy z tego, że pesymizm nie jest dobrą receptą na uzdrowienie dotkniętego anemią życia gospodarczego.

## Czytajcie

„Szczutka“

# Międzypaństwowa konferencja kolej. w Wiedniu.

## SPRAWA BEZPOŚREDNI CH TARYF OSOBOWYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 grudnia.

Ustalenie waluty, a w ślad za tem i taryf kolejowych w Polsce okazały niezbędną potrzebę rychłego wprowadzenia taryf kolejowych dla bezpośredniej komunikacji z zagranicą. W ruchu osobowym i bagażowym — po wprowadzeniu taryfy związkowej z Rumunją oraz tranzytowej między Niemcami a Rumunją przez Polskę — wszczęła rokowania równocześnie z całym szeregiem zagranicznych zarządów kolejowych. Rezultatem tych przedwstępnych rokowań jest międzypaństwowa konferencja, którą na propozycję Mi-

sterstwa kolei wyznaczono na dzień 3 grudnia b. r. w Wiedniu. W konferencji tej delegaci Ministerstwa kolei imieniem polskich kolei omówią z przedstawicielami zarządów kolejowych Austrii, Czechosłowacji, Szwajcarii, Węgier, Włoch a prawdopodobnie i Jugosławii podstawy i warunki bezpośredniej komunikacji osobowej i bagażowej i ustala wytyczne dla taryf związkowych, które opracują następnie specjalne komitety, złożone z wyznaczonych do tego celu urzędników odnośnych zarządów kolejowych.

## Spotkanie Herriota z Chamberlainem.

### PROPAGANDA BOLSZEWICKA W AZJI I W AFRYCE. — WSPÓLNY FRONT ANGLJI, FRANCJI I WŁOCH.

Paryż, 2 grudnia. (Tel. G. L.) Dzienniki podają, że na zjeździe Herriota z Chamberlainem, który ma przyjsć do skutku w piątek w Paryżu omawiane będą następujące sprawy: zagadnienie protokołu genewskiego, propaganda bolszewicka w Azji i w Afryce. Anglia ma zaproponować rządowi francuskiemu i włoskiemu wspólną akcję w tej ostatniej sprawie.

Paryż, 2 grudnia. (Tel. G. L.) „Matin“, podkreślając wielką doniosłość dla polityki międzynarodowej podróż Chamberlaina do Paryża i Rzymu pisze, że dla obecnego gabinetu angielskiego najważniejszem zadaniem jest zajęcie sta-

nowiska wobec rządu Sowietów, który jest uważany za istotne źródło propagandy wyrotowej, wspierającej i zasilającej poszczególne nacjonalizmy narodów muzułmańskich oraz całego świata azjatyckiego. Gabinet Baldwin'a — pisze dalej dziennik — ma zamiar zaproponować Francji i Włochom, jakoteż rządowi państw muzułmańskich przedsięwzięcie środków podobnych do tych, jakie przedsięwzięła Anglia w Egipcie, w celu wspólnej obrony państw zachodnio-europejskich i ich kolonii przeciw przenikaniu propagandy bolszewickiej.

### STRASZNY HURAGAN NAD NICA.

Nicea, 1. grudnia. (Tel. G. L.) Nad miastem przeszedł straszny huragan, który powyrwał drzewa z korzeniami, walał mury i czyniąc znaczne szkody w wielu budynkach. W wielu magazynach zostały potłuczone witriny. Straty materialne bardzo znaczne. W czasie huraganu 70 osób odniosło rany.

### PIERWSZE POSIEDZENIE IZBY GMIN.

Londyn, 2 grudnia. (Tel. G. L.) Dziś popołudniu na taplo otwarcie parlamentu. Speakerem Izby wybrano ponownie Whytleya. Jutro złożą posłowie przysięgę.

### BŁOGOSŁAWIENSTWO PAPIESKIE DLA PREZ. WOJCIECHOWSKICH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)  
Warszawa, 3. grudnia. (Z). Wczoraj z okazji 25 rocznicy zaślubin Prezydentostwa Rzpltej odbyło się o godz. 10 rano uroczyste nabożeństwo, które celebrował ks. kardynał Kakowski. Korespondent Wasz dowiaduje się, że Ojciec Święty za pośrednictwem nuncjusza papieskiego Lauriego nadesłał pp. Prezydentostwu specjalne pismo, zawierające błogosławieństwo, dwa medale i upominek dla Pani Prezydentowej. Ojciec Święty wystosował pismo w języku łacińskim.

### REDUKCJE PERSONALNE W BANKU POLSKIM.

(Telefonem od naszego korespondenta.)  
Warszawa, 3. grudnia. (Z). Korespondent Wasz dowiaduje się, że w Banku Polskim w Warszawie nastąpiła masowa redukcja personalu. Zredukowanych zostało 60 urzędników. Na 30. listopada urządcy Banku Polskiego wyznaczyli tzw. „czarną kawę“ w Towarzystwie wioślarskim, na którą wobec uwiadomienia o redukcji nikt się nie stawiał, wyrażając w ten sposób ubolewanie swoim kolegom.

### TRAKTAT HANDLOWY ZE SZWECJĄ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)  
Warszawa, 3. grudnia. (Z). Wczoraj o g. 12 w poł. Min. spraw zagr. i Min. przem. i handlu podpisało umowę z rządem szwedzkim, — które zastępował tutejszy poseł szwedzki, — w sprawie traktatu handlowego i nawigacyjnego.

### CŁO OD OTRĄB ZNIESIONE.

Warszawa, 2 grudnia. (Tel. GL). Wobec na romad eni się znacznych zapasów otrąb jęczmiennych i trudności ich zbitu, Komitet Ekonomiczny R. Min. postanowił częściowo zawiesić pobieranie cła wywozowego od otrąb, prz równoczesnem wywarciu nacisku na młyny w kierunku obniżenie cen kaszy.

Feljeton „Gazety Lwów.“ z d. 4 XII. 1924

JOSEPH RENAUD. 8)

## Wygrany zakład.

(tłum. Elma).

(Dokończenie).

Punktualnie o 2-giej po północy stanął w hallu swej willi Halifax we fraku, z świeżo rozkwitłą orchideą w butonierce, w białej jedwabnej kamizelce, zapiętej na trzy wspaniale kaboszony szmaragdowe. Został zgromadzone tam już grono gości przed rokiem zaproszonych na sławny rekordowy bankiet, oraz tłum dziennikarzy i znanych na bruku paryskim osobistości.

— Służę państwu — rzekł — i, jak przed rokiem, stanął na czele orszaku, tym razem zwiększonego o całą falangę niespodzianie jawiących się widzów. Tuż za nim wysuwała się na pierwszy plan wytworna postać Ewy Dieusaint, przejętej chwilą, wprost nieprzytomnej ze wzruszenia — i prześlicznej w nowiutkiej toalecie różowej, sprawionej umyślnie dla uświetnienia dzisiejszej uroczystości.

— Zamek ten nie był otwierany

przez cały rok — rzekł Halifax, wkładając klucz do zamku, skoro znaleźli się na dole u drzwi, wiadących do celu. Poczem otwartszy oboje drzwi, sam usunął się na bok, przepuszczając do wnętrza tłum, spragniony niecodziennych wrażeń.

Lecz w tejże chwili rozbrzmiał krzyk przesywający, towarzyszył mu tumult i trwózne wołanie: Ewa rzuciła się ku leżącemu nieruchomie ciału i ledwo oderwać ją odeń zdołano. Spojrzała na suknię swą, u nurzaną w krwi Henryka i padła zemdlna.

Tragiczny pogłos: „odebrał sobie życie“ — poszedł potomnie z ust do ust, przedostając się szlakiem cisnących się na schodach i kurytarzach aż ku czekającym jeszcze kole w salonie i hallu i ku tym, którzy — niedocisnawszy się do wnętrza — oblegali willę naokół.

— Jeszcze oddycha — przemówił dr. Doyen, ukląkszy przy ciele. Ewa, która właśnie budziła się z omłdlenia, wyciągnęła ku niemu błagalnie ramiona, ostatnią swą kładąc nadzieję w sztuce znakomitego chirurga.

Ten jednak opuścił po chwili re-

kę konającego, którego puls uderzał coraz rzadszem i coraz bardziej nieuchwytnem tętnem.

— Skończył — rzekł głosem stłumionym.

Pochyliły się przed matnastatem śmierci odkryte głowy przybyłych. Zadzwoił.

Pomną ciszę przetwał naraz głos senatora Ulirala, który mówił, zwracając się do Halifaxa: — Biedak żył jeszcze, kiedyśmy weszli tu przed chwilą, a więc o oznaczonej brzmieniem zakładu (godzinie: wygrał więc zakład i pan wypłacisz jego spadkobiercom sumę przy padającą mu z tego tytułu.

— Stałoby się, naturalnie, jak pan mówisz, drogi przyjacielu, gdyby nie był zadzwonił przedtem. Cóż, kiedy na kilka minut przed drugą, zapewne w tym samym obfędzie, który go pchnął do targnięcia się na życie, zaalarmował dzwonkiem górne laboratorium.

— Dwu pracowników laboratorium jawiło się właśnie.

— Libulet, Martin, prawda, że więzień zadzwonił? Przechodziłem właśnie obok waszej pracowni i posłyszałem wyraźnie głos dzwonka.

— Nie, proszę pana, dzwonek nie było.

— Jakto, nie?...

— Myśmy nie opuścili laboratorium przez cały dzień dzisiejszy, aż do chwili, kiedy nam przyniesiono wiadomość o śmierci p. Monot'a. Twarz Halifaxa pokryła się trupią białością.

— Nie zadzwonił, mówicie? Alz to niepodobna, słyszałem sam przecie.

— My nie słyszeliśmy nic, a i tablica kontrolna nie wykazuje numeru.

Głuchy szmer przebiegł wśród zgromadzonej publiczności.

— Nie ma co, przegrał Halifax! — zakonkludował Flyrae.

— Przenigdy! Ci ludzie kłamią, głupcy, pijacy, bandyci...

Wodził dokola, jak bledny, oczyma z orbit wysadzonych, w kątach ust spazmem kurczowym skrzywionych perliła się piąna.

Dotknięci brutalnemi słowy podwładni, zrywali się do odnarcia obelg, lecz nie zostawali im na to Halifax czasu, krzycząc, zmieniony, do niepoznania:

— Tak, bandyci, idźcie! Tablica kontrolna musiała numer wykazać! I wyście dzwonięcie słyszeć



**PREZESEM „WYZWOLENIA”  
P. RUDZIŃSKI.**

Warszawa 3 grudnia. (Tel. G. L.)

Senator Woźnicki zrzekł się stanowiska prezesa klubu parlamentarnego Zw. Pol. Str. Lud., z powodu oświadczenia p. Rudzińskiego, że będzie go zwalczał na terenie klubu.

Wczoraj odbyły się nowe wybory do zarządu klubu. Prezesem wybrano p. Rudzińskiego, co początkowo przypuszczano, iż polityka klubu będzie obecnie na tory silnie radykalne.

**ROKOWANIA POLSKO-CZESKIE.**

Praga, 2 grudnia. (Tel. G. L.)

Po całodziennych rokowaniach podpisano wczoraj protokół ustalający w jakim stopniu ma być zmieniony ewent. układ handlowy polsko-czeski z r. 1921. Jednocześnie porozumiano się, że obie delegacje kontynuować będą rokowania 15 b. m. w Warszawie.

**NIEZNANEMU ŻOŁNIERZOWI —  
NIEZNANY OFIARODAWCA.**

Warszawa, 3 grudnia. (Tel. G. L.)

Dnia 2 grudnia nad ranem pod pomnikiem Poniatowskiego na pl. Saskim złożono płytę z piaskowca z napisem: „Nieznanemu Żołnierzowi, Bohaterowi walki o Wolność”. Płyta ta wykonana na wzór skromnego grobowca w Paryżu stanowi podobno dar nieznanego obywatela, który p. czynił wszelkie kroki, by utrzymać swe incognito.

**BUDOWA MOSTU KOLEJ. POD  
SANDOMIERZEM.**

Warszawa, 2 grudnia. (Tel. G. L.)

Władze kolejowe zdecydowały się przystąpić do budowy wielkiego mostu kolejowego pod Sandomierzem, gdzie od kilku lat stoi drewniany most prowizoryczny.

**Kronika telegraficzna.**

— We Foreign Office podpisano traktat handlowy i morski angielsko-niemiecki.

— Pisra donoszą, że minister pomocniczy Anglii Henderson przybył do Kairu.

— „Wiem, pewny jestem: Bo ja — to zadzwoniłem sam!... Ha, ha, ha!...”

— „Jakto? Kiedyż to było, proszę pana? — zagadnął Mirel.

W tejże chwili powstał na schodach zgłęb i zamieszanie: poprzez tłum zbitych kilku ludzi torowało sobie drogę przebojem. Doszedłszy do Halifaxa i nie widząc leżącego na ziemi, pławiącego się we krwi własnej trupa, ozwał się gromkim głosem najstarszy z przybyłych, noszący na ramieniu przepaskę o barwach Rzeczypospolitej:

— Panie Halifax, puśćcieś pan na spekulację obce kapitały. W imieniu prawa — aresztuję pana.

— My zaś oskarżamy go o zamordowanie Henryka Monoti — zawołał Hliral.

Halifax odrzucił agentów.

— Precz odemnie — nie zbliżać się! A więc tak! — Popelnilem to wszystko, na co was nie stać, pigmeje! Tak, winien jestem — lecz płacę!

W reku zabłysnął mu rewolwer, przyłożył momentalnie lufę do skroni... Huk. Ciężki upadek walącego się na ziemię ciała...

**Sprawa organizacji naczelnych władz wojsk.****W RAZIE ODMOWY MARSZ. PILSUDSKIEGO, GEN. INSPEKTO-  
REM ZOSTAŁBY GEN. J. HALLER, LUB GEN. SZEPTYCKI.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3. grudnia. (Z). Korespondent Wasz dowiaduje się, że pertraktacje co do poprawek w projekcie organizacji naczelnych władz wojskowych dobiegają końca. Ostateczna redakcja tych poprawek będzie przedłożona do przegłębienia już w najbliższych godzinach marszałkowi Piłsudskiemu. W kołach rządowych panuje opinia, iż rząd jako taki traktuje tę sprawę ze stanowiska ściśle rzeczowego. Marszałek Piłsudski wchodzi w grę jako najwyższy rangą oficer polski, nie zaś jako osoba polityczna, a ro-

kowania z nim nie mają na celu umożliwienia marszałkowi powrotu do wojska dla celów politycznych, lecz jedynie skorzystanie z doświadczeń jego jako zakonitego wodza i fachowca.

Korespondent Wasz dowiaduje się również, że gdyby marszałek Piłsudski nie wyraził zgody na przyjęcie ostatecznych poprawek, to kandydatami na stanowisko gen. inspektora byłby naistarszy rangą oficerowie, wśród których wymieniają nazwiska Józ. Hallera i gen. Szeptyckiego.

**Rozszerzenie kompetencji Wojewodów wschod.****W WSCHODNICH WOJEWÓDZTWACH NASTĄPIŁO USPOKOJENIE —  
OBECNIE NIE POTRZEBA SPECJALNYCH ZARZĄDZEŃ. —  
LUDNOŚĆ PRZEKONAŁA SIĘ O CIELOWOŚĆ ZARZĄDZEŃ WŁADZ**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3. grudnia. (Z). Konferencja wojewodów, która odbyła się onegdaj w Warszawie, ustaliła szereg wytycznych dla uzgodnienia działania wojewodów kresowych. Tendencją władz kierujących jest rozszerzenie kompetencji wojewodów tak, aby im dać wpływ na inne władze w województwie. Wojewodowie otrzymali szczegółowe instrukcje działania wszelkimi środkami dla uspokojenia ludności. Sanacja Kresów w obecnej chwili nie przedstawia specjalnych trudności i nie wymaga specjalnych zarządzeń. Ustają już awantury na Kresach, a mieszkańcy, zwłaszcza w

pasie pogranicznym, domagają się od władz pomocy materialnej i moralnej. Rząd zdając sobie sprawę z tych żądań, polecił wojewodom przeprowadzenie odpowiednich rokowań z tamtejszą ludnością.

Co do faktu, że w pościegu za bandytami ludność w wielu wypadkach nie szła na rękę władzom policyjnym, należy podkreślić, że obecnie z powodu bardzo ostrych represji, skierowanych przeciw bandytom, ludność wita zarządzenia te z zadowoleniem i współdziała w szerokiej mierze w tepieniu bandytów.

**Z obrad Sejmu.****Przemówienie Min. Sikorskiego.****DALSZA DYKUSJA NAD DODATKOWYM PRELIMINARZEM BU-  
DZETOWYM. — ROSJA POSIADA 52 DYWIZJI PIECHOTY. — RO-  
SJA ZBROI SIĘ W DALSZYM CIĄGU. — POMOC SEJMU W ZWIĄ-  
ZKU Z ATAKAMI PRASY NA WOJSKO.**

Warszawa, 2. grudnia. (Tel. G. L.) Na dzisiejszym posiedz. Sejmu przystąpiono do dalszej rozprawy nad dodatkowym preliminarzem budż. Jako sprawozdawca budżetu min. spraw zagr. zabrał głos poseł Kozicki (ZLN.) i zajął się w dłuższym przemówieniu analizą stosunków międzynarodowych oraz stanowiskiem Polski do poszczególnych zagadnień politycznych. M. i. stwierdził, że w b. państwach zaborczych z wyjątkiem Austrii, istnieje tendencja do zmiany traktatu wersalskiego i przywrócenia dawnego stanu i pogęgi. Mowca wskazał na ostatnie posunięcia w dziedzinie polityki zagranicznej na korzyść Niemiec, poczem nazwał ocenę protokołu genewskiego ze strony p. ministra spraw zagr. nierealną i zbyt optymistyczną i dowodził, że powinniśmy nadal dążyć do rozszerzenia systemu naszych sojuszków. Wobec możliwego wejścia do Rady Ligi Niemców, musimy się domagać takiego samego traktowania. Zagadnieniem pierwszorzędnym jest dla nas odezwanie się wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku, że Gdańsk jest państwem suwerennym. W sprawie tej jest odwołanie do Ligi Narodów i musimy dopilno-

wać, aby orzeczenie to zostało zatwierdzone. Pragniemy, aby stosunki nasze z Czechami były jak najlepsze. Wreszcie należy zwrócić uwagę na ograniczenie polskiego stanu posiadania w Łotwie i na konieczność uregulowania granicy polsko-łotewskiej. — Kończąc oświadcza mowca, że klub jego zajął stanowisko wobec polityki p. min. Skrzyńskiego, z czego się okazuje, że polityka ujawniona z racji paktu gwarantacyjnego nie budzi w nas zaufania.

P. Niedziałkowski przeciwstawił się poglądom p. Kozickiego dowodząc, że stronnictwo jego udziela poparcia polityce zagranicznej rządu dlatego, iż jest ona szczerze i niezmiennie pokojowa.

P. Stroński dowodzi, że Polska musi dbać przede wszystkim o to, aby istniały międzynarodowe środki ewentualnego czynnego wystąpienia. Mowca oświadcza, że klub jego patrzy z życzeniem uznaniem na pracę p. ministra spraw zagr. w Genewie, musi być jednak ostrożny wobec tego, co uważa za niewystarczające. Przeciwnie stawiając się tezie p. ministra, że protokół genewski jest bardziej korzystny dla państw mniejszych, niż dla wielkich, krytykuje p. Stroński stanowisko nasze go delegata w Genewie wobec całego szeregu spraw.

P. Chrucki (Ukraińiec) nie ma zaufania do ministra spraw zagr. i wnosi o skreślenie funduszu dyspozycyjnego.

Po przyjęciu wniosku o zamknięcie rozprawy nad budżetem M. S. Z. i odroczeniu głosowania do następnego posiedzenia, wysłuchała Izba krótkiego referatu p. Czetwertyńskiego o dodatkowym preliminarzu budżetowym min. spraw wojsk. w sumie 24.056.625 zł. Poseł Poniatowski postawił wniosek o zmniejszenie budżetu na znak nieufności do ministra o 100 zł.

Następnie zabrał głos min. gen. Sikorski i oświadczył.

W stosunkach międzynarodowych żyjemy w okresie wznacznania się tendencji pokojowych. W tych warunkach uzyskanie budżetu dodatkowego min. spraw wojsk. jest rzeczą trudną. Stosunki wewnętrzne powodują wielką niechęć i zapytania, czy ten budżet jest istotnie uzasadniony. Odpowiadalem na zarzuty oparte na rzekomych danych lub przynajmniej mających ich pozory, natomiast pominię zarzuty osobiste, chociaż nadszedł już czas, aby ludzie odgrywający pewną rolę w życiu publicznym mieli prawo bronić swego honoru i żądać od społeczeństwa aby stawiane zarzuty były oględniejsze i aby stosowano te same normy, co do każdego obywatela.

W polityce zagranicznej mówię się wiele o rozbrojeniu. Nasze M. S. Z. wytłumaczyło światu, że pomawianie Polski o militarizm jest bezpodstawne. Co do rozbrojenia, to nie może się rozbroić jeden, jeżeli jego sąsiad jest od stóp do głowy uzbrojony. Niemcy mimo kontroli urządził w roku bież. manewry złożone z trzech dywizji piechoty i jednej dywizji kawalerji, podczas gdy w Polsce użyto do tego celu jedną dywizję piechoty i jedną brygadę kawalerji. W czasie narad w Genewie Niemcy urządził demonstrację i manewry całej floty wspólnie z flotą bolszewicką.

Rosja posiada 52 dywizji piechoty, ogromną ilość kawalerji i 100 eskadr lotniczych i zbrci się dalej. W ostatnim półroczu siormowała nowych 15 dywizji piechoty. Fabryki rosyjskie mogły wypuścić 50 samolotów a jednocześnie Rosja zakupiła zagranicą przeszło 1000 motorów i 1000 płatowców. Nad tymi cyframi nie wolno przechodzić do porządku dziennego. Uzasadniają one bezwzględna pokojowość Polski, nawet wtedy, kiedy formuje swoją armię, mającą na celu tylko obronę naszych granic i nienaruszalności traktatów.

Następnie p. minister omawiając gospodarkę, stwierdza, że w roku bież. poczyniono postępy co do metody działania ministerstwa i jego organów. W zakresie wyszkolenia jesteśmy pewni siły moralnej wojska, czego zadziroszcza nam na zachodzie. Armia polska z wielką ambicją uczy się bić i robi postępy, lecz idzie o to, aby miała się czym bić. Z końcem roku nasz plan mobilizacyjny w zakresie umundurowania będzie w całej pełni osiągnięty. W końcu zwraca się p. minister z apelem o pomoc do Sejmu, aby w związku z atakami niektórych organów prasy na wojsko współdziałał w obronie honoru armji.

Głosowanie odroczone i przystąpiono do dodatkowego budżetu minist. skarbu w kwocie 12.646.600 zł. (referent Lypacewicz).

Po przemówieniach p. Plucińskiego, Byliki, Hellmana i Lypacewicza odroczone rozprawę do następnego posiedzenia. Następne posiedzenie we czwartek.

**Nie różnane  
w gatunku  
ORYGINALNE  
EL GAMEL  
Tutki do Papierosów  
wyrobu  
Zjednocz. fabryk tutek i bibulek  
Herliczka, Beldowski, Wołoszyński  
w Krakowie.**



**Z KOMISJI SEJMU I SENATU.**

Warszawa, 2. grudnia. (Tel. G. L.). Komisja skarbowa wybrała specjalną podkomisję dla zbadania gospodarki głównego urzędu żywnościowego i przyjęła trzy wnioski w sprawach ułatwienia przejazdu na wybrzeże morskie przez terytorjum w. m. Gdańska, oznaczenia cen na artykuły manopolowe i rozporządzenia Prezydenta Rzpltej o przerachowaniu pożyczek państwowych.

Komisja administracyjna zajmowała się w dalszym ciągu wnioskami, dotyczącymi administracji w województwach wschodnich. Min. Ratajski oświadczył, że rząd uważa chwilę obecną za nieodpowiednią do wprowadzenia stanu wyjątkowego w województwach wschodnich. Są trzy powody chronienia administracji w województwach wschodn.: otwarcie granicy wschodniej, wypadki bandytyzmu, niezadowolone ludności miejscowej podsypane agitacją narodowościową, wyznaniową i społeczną. Stan wyjątkowy anonalji tych nie usunie, gdyż polega tylko na zawieszeniu swobód obywatelskich.

Z uwagi na otwartą granicę, obsadzono ją korpusem granicznym, liczącym obecnie 8.000 ludzi, a do 1. kwietnia będzie korpus ten powiększony tak, iż wystarczy do ochrony granicy. Dla wytepienia bandytyzmu wystarczy policja i sądy doraźne. Agitacji na tle gospodarczym zapobiegnie się przez usunięcie dokuczliwych zarządzeń władz administracyjnych, a nie przez stan wyjątkowy. Dlatego rząd domagać się będzie uchwalenia wniesionych już przez Radę ministrów i wniesie się mających projektów ustawodawczych, dotyczących ochrony granicy, cudzoziemców, policji państwowej, zebrań i stowarzyszeń oraz ustaw samorządowych. Wprowadzenie stanu wyjątkowego nie usunie nietykalności poselskich nawet wtedy, gdy agitacja poselska przybiera znamiona antypaństwowo. Jądro zła w woj. wschodnich nie leży w nadużyciu swobód obywatelskich, niema więc powodu ich ograniczać. Rząd nie odżegnyuje się od wprowadzenia stanu wyjątkowego, ale uczyni to wtedy, gdy zaistnieją ważne powody, a dotychczasowe środki okażą się niewystarczające.

Komisja prawnicza wysłuchała referatu p. Matakiewicza w sprawie zmiany paragrafu 6-go austr. ordynacji adwokackiej dla Małopolski w tym kierunku, aby ułatwić sędziom przechodzenie do adwokatury. Następnie projekt ustawy o wznowieniu zaginionych lub zniszczonych ksiąg hipotecznych.

Senacka komisja gospodarstwa społecznego obradowała nad wnioskiem w sprawie rewizji rozporządzenia o przerachowaniu zobowiązań prywatno-prawnych. Wybrano w celu zbadania sytuacji podkomisję: marsz. Trąpczyński jako rzeczoznawca i sen. Wurzel, Szuldrzyński, Średniawski, Grabski, Bojanowski i Nowodworski. Komisja ma przedłożyć sprawozdanie do 15. stycznia 1925.

**UL. SW. ZOFII 11/A.**

Wstęp — a przekonasz się, że najsmaczniejsze potrawy po cenach bardzo niskich najlepiej u mnie smakują.

**CAŁY OBIAD Z 3 DAŃ I ZŁP.**

Bufet obficie zaopatrzony. Gorące potrawy wydają także do domu od godz. 8 rano do godz. 11 wieczorem.

W. BREITMEYER

7135 Św. Zofii 11 a

**Stłumione powstanie komunistyczne w Estonji.**

**W CAŁYM KRAJU PROKLAMOWANO STAN WYJĄTKOWY. — 19 OSÓB ZABITYCH. — GEN. LAIDENER MIANOWANY GENERALIS-SIMUSEM. — ROZSTRZELANIE BUNTOWNIKÓW. — POSEŁ ESTOŃSKI W WARSZAWIE WYJECHAŁ DO TALLINA.**

Tallin, 2. grudnia. (Tel. G. L.). Wczoraj zebrał się parlament dla zatwierdzenia nadzwyczajnych zarządzeń przedsięwziętych przez rząd wobec ataku komunistów. Prezydent ministrów oświadczył, że wobec zorganizowanych napałów dokonanych przez bandy trzeciej międzynarodówki w całym kraju proklamowano stan wojenny i powołano władzę wojskową, skoncentrowaną w ręku gen. Laidenera, obdarzonego nadzwyczajnymi pełnomocnictwami. Następnie złożył sprawozdanie gen. Laidener.

Jak z tego sprawozdania wynika, komuniści zaatakowali przede wszystkim gmach min. wojny, rzucając trzy bomby. Równocześnie zaatakowali 10 pp., gdzie zabili trzech oficerów podczas snu. Poza tym zaatakowali za pomocą granatów ręcznych szkołę wojskową, gdzie zamordowali jednego kadeta, drugiego zaś śmiertelnie ranili. Zabili również dowódcę straży pałacu rządowego. Najcięższe walki odbywały się o garaż czołgów. Mianowicie komuniści starali się za wszelką cenę zająć garaż czołgów i posiadali specjalnych fachowców, którzy mieli w czołgach tych wyjechać na miasto. Dzięki jednak ofiarności wojska i policji, udało się udaremnić wyprowadzenie czołgów na ulice.

Jedna z band wtargnęła do gmachu będącego siedzibą prezydenta. Szereg granatów ręcznych rzucono też na dom b. min. spraw wewn. Na dworcu zranili kilku urzędników kolejowych. Grupę oficerów bez broni, udających się do szkoły wojskowej zrewoltowani komuniści rozstrzelali. Napadli również na gmach poczt i telegrafów i aero Iron wojskowy, gdzie dwa samoloty zmuszono do lądania się do Rosji. Jeden samolot wylądował w okolicy Narwi. Komuniści zaatakowali również trzech komisarzy policji. Nie udało im się zająć więzień.

Ogółem zabitych zostało 19 osób, w tem 5 oficerów. Rannych jest około 40 osób. Do chwili obecnej zaaresztowano 60 komunistów. Po za stolicą usiłowali komuniści tu i ówdzie wysadzić w powietrze tory kolejowe. Pod Tallinem jeden niezauważnie uszkodzony most będzie dzisiaj naprawiony. W chwili obecnej spokój i porządek na ogół już przywrócono, iakkolwiek pewne podniecenie panuje nadal w niektórych kołach. Schwytani sprawcy napadu zostali postawieni przed sądem wojennym.

Po sprawozdaniu gen. Laidenera Izba jednogłośnie uchwaliła nadzwyczajne pełnomocnictwa dla rządu i zaaprobowała ogłoszenie stanu wojennego oraz mianowanie gen. Laidenera generalissimusem.

Tallin, (Rewel) 2. grudnia. (Tel. G. L.) W całej Estonji panuje zupełny spokój. 20 buntowników skazanych przez trybunał wojenny na śmierć rozstrzelano w ciągu nocy.

Rewel, 2. grudnia. (Tel. G. L.) Odbyło się tu nabożeństwo żałob-

ne za duszę poległego ministra komunikacji. Udział w nim wzięły cały konpus dyplomatyczny z wyjątkiem poselstwa sowieckiego, którego o nabożeństwie nie zawiadomiono.

Warszawa, 3. grudnia. (Tel. G. L.) Poseł estoński w Warszawie dr. Lepik wyjechał wczoraj do Rewla wezwany przez rząd estoński. Przed wyjazdem odwiedził p. poseł dyrektora departamentu politycznego Min. spraw zagran. P. Morawskiego, któremu udzielił informacji o zaszłej rewolucji komunistycznej. P. Morawski wyraził p. posłowi w imieniu Rządu polskiego kondolencje z powodu zamachu na ministra komunikacji.

Tallin, 2. grudnia. (Tel. G. L.) Est. Ag. teleg. Według dzienników sowieckich, z końcem ub. miesiąca odbyły się w obrębie okręgów wojskowych Piotrogradu i Moskwy zebrania przedstawicieli lotnictwa wojskowego, kawalerji i marynarki sowieckiej tych oddziałów, które miały być skierowane do Estonji w razie udania się zamachu. Na zebraniach tych przyjęto rezolucje skierowane przeciw Estonji.

★

(Telefonomat własny „Gaz. Lw.“).

Pogranicze sow., 3. grudnia.

Nadchodzące z Moskwy i innych środowisk sowieckich wiadomości, potwierdzają w zupełności nasze wczorajsze informacje o tem, przez kogo i w jaki sposób zorganizowały Sowjety powstanie w Estonji. Okazuje się, że natychmiast po wykonaniu wyroku śmierci na byłym pośle do parlamentu estońskiego komuniści i partie, Sowjety — pod płaszczykiem „Kominternu“ — rozwinęły w całym państwie wprost niebywałą agitację. Wszędzie, nie wyłączając najzapadlejszych kątów, — odbywały się demonstracje, wiece, meetingi, na których żądano energicznej interwencji rządu sowieckiego celem niedopuszczenia dalszego zwalczania ruchu komunistycznego „przez katów estońskich“ i pachołków kapitału angielskiego“ Na zgromadzeniach tych głoszono, że interwencja — w postaci „powstania żywiłowego“ — nastąpi już w najbliższych dniach, co oczywiście ziściło się obecnie.

Ciekawe, że do akcji obrony estońskich komunistów natychmiast zgłosili akces komuniści-Polacy. — Mianowicie, tow. Królikowski, Wajtiuk i inni członkowie komunistycznej frakcji sejmowej nadstawili wyrazy oburzenia „wszystkich robotników i chłopów polskich“ z powodu nieustających morderstw rządu paskarzy i katów“, a centralny komitet polskiej partji komunistycznej również wystosował ze swego podziemia najgorętsze życzenia bohaterom estońskim, oraz wiarę w ich nieuniknione zwycięstwo nad krwawą władzą kapitału“ (!!).

W Moskwie utrzymują, że „księżka walki z Estonją nie jest jeszcze zamknięta“

GABINET ŁOTEWSKI PODAŁ SIĘ DO DYMISJI.

Ryga, 2. grudnia. (Tel. G. L.) Gabinet Samuela podał się do

dymisji wskutek rozbieżności poglądów między partiami koalicyjnymi, centrum i lewicą w sprawie ubezpieczeń społecznych.

**GEN. SZEPTYCKI NIE ODSIADUJE KARY ZA POJEDYNEK.**

Warszawa, 2. grudnia. (Tel. G. L.) Koła miarodajne określają jako bezpodstawną wiadomość, jakoby gen. Szeptycki rozpoczął odsiadwanie kary za pojedynek. Min. Sikorski polecił skierować sprawę generała Szeptyckiego na drogę sądową, a dochodzenia nie zostały dotychczas ukończone.

**L. GEORGE PRZYWÓDCĄ LIBERAŁÓW.**

London, 2. grudnia. (Tel. G. L.) Na dzisiejszem zebraniu partji liberalnej po dwugodzinnej dyskusji wybrano leaderem frakcji parlamentarnej L. George.

**KONFERENCJA PAŃTWO SUKCESYNYCH.**

Rzym, 2. grudnia. (Tel. G. L.) Trzecia sekcja konferencji państw sukcesyjnych, mająca uregulować na podstawie traktatów w S. Germaia i Trianon, kwestje pozostające dotychczas w zawieszeniu, zebrała się w pałacu Consula. Po powitaniach rozpoczęto dyskusję, dotyczącą metod i zasad ogólnych, jakie mają być stosowane w pracach konferencji.

**NIE BĘDZIE CIA WYWOZU WEGO NA JAJA.**

Warszawa, 2. grudnia. (Tel. G. L.) Komitet Ekonomiczny R. Min. stwierdzający, że cena jaj na rynku krajowym dochodzi cen zagranicznych i że reglamentacja przywozu i wywozu jaj ustała, uchwalił, zgodnie z intencją ustawodawców, cel wywozowych na jaja nie nakładać.

**SPRZEDAŻ BILETÓW KOLEJ. PRZEZ TOW. WAGONÓW SYPIALNYCH.**

(Telefonem od naszego Korespon.) Warszawa, 3. grudnia.

Ministerstwo kolei zawarło umowę z Międzynarodowym Towarzystwem Wagonów sypialnych, mocą której przyznało temu Towarzystwu prawo drukowania biletów kolejowych nakład własnego w formie biletów zestawianych w książeczki na przelazd kolejami polskimi w obrębie całej sieci oraz sprzedaży tych biletów we wszystkich agenturach i oddziałach tego Towarzystwa w Polsce i zagranicą.

**AKT OSKARŻENIA PRZECIW RADICZOWI.**

Wiedeń, 2. grudnia. (Tel. G. L.) „N. Fr. Presse“ z Białogrodu: Ministerstwo sprawiedliwości posiada rozległy materiał do ułożenia aktu oskarżenia przeciw Radiczowi i członkom jego stronnictwa. Rząd jest w posiadaniu oryginału układu zawartego między Radiczem a trzecią międzynarodówką.

**MUSSOLINI PRZYWRACA CZĘŚĆ DLA PRAWA.**

Rzym, 2. grudnia. (Tel. G. L.) W tut. kołach politycznych omawiany jest okólnik Mussoliniego do kół faszystowskich, zawierający surowy nakaz przestrzegania spokoju i porządku publicznego oraz narady opozycji w Medjolanie. Okólnik uważają za istotne położenie kresu dotychczasowym aktom gwałtu ze strony faszystów. Co do obrad opozycji, to stanowią one nowe wyrażenie votum nieufności obecnemu rządowi. Opozycja twierdzi w dalszym ciągu, że rząd obecny jest niezdolny do przywrócenia porządku i spokoju wewnętrzznego.

**KRASSIN — FRANKOPIL.**

Berlin, 2. grudnia. (Tel. G. L.) Krassin, przejeżdżając przez Berlin do Paryża, oświadczył korespondentowi Havasa, że będzie pracował nad zbliżeniem francusko-rosyjskim.



**BANKRUKTWO „ZWIĄZKU HANDL. ROLNIKÓW POLSKICH”.**

(Telefoniem od naszego koresp.)  
Warszawa, 3. grudnia. (Z). „Kurier Wieczorny” dowiaduje się ze „Związek handlowy rolników polskich S. A.” ogłosił bankructwo. Passywa wynoszą przeszło 2 miliony złotych. Władze Związku zgłosiły w sądzie handlowym niewypłacalność 24 z. m. Wyrok sądowy zapadł 26. listopada i sąd naznaczył kuratorów. Bankructwo tej instytucji odbiło się niewątpliwie w całym kraju głośnie echem, tembardziej, iż instytucja ta łączona była w opinii ogółu z jednym z ludowych stronnictw politycznych. Słychać, iż gospodarka w „Związku handl. roln. pol.” była tego rodzaju, że nie da się uniknąć wkroczenia Prokuratorji Państwa i pociągnięcia organów Związku do odpowiedzialności karnej. Upadłość Związku spowodowaną została niewątpliwie wężką konstrukcją ekonomiczną, i temniej jednak przyczyną trzeba szukać głębiej. Związek założony z stosunkowo małym kapitałem, rozpoczął z miejsca szeroką działalność i zawarł szereg fatalnych transakcyj handlowych zwłaszcza z Gruzją. Kontrakty na dostawę zboża zawarte były na cenach stałych, a tymczasem zboże drożało. Dzisiaj w Sejmie opowiadano, że upadek firmy i rozgłos tej sprawy odbiło się musi także w pewnych sferach politycznych, gdyż prezesem Rady nadzorczej był znany działacz p. Medard Downarowicz, a bardzo blisko Związku stał pos. Jan Dąbski i Wyżykowski.

**WIELKI WYBUCH W MEKSYKU.**

Berlin, 2 grudnia. (Tel. G. L.). W. B. K. Dzienniki donoszą z Meksyku, że podczas uroczystości wprowadzenia generała Callesa na urząd prezydenta wypadła z wozu wojskowego, który zawiezał materiały wybuchowe, rakietą i eksplozowała. — Zabitych jest 20 osób, przeważnie żołnierzy.

**WYROK NA JAWORKA.**

Wiedeń, 2. grudnia. (Tel. G. L.). W procesie przeciw sprawcy zamachu na b. kanclerza Seipia zapadł wyrok skazujący Jaworka na trzy i pół roku ciężkiego więzienia.

**Z teatrów lwowskich.**

**TEATR WIELKI.**  
Środa 3.30 „Noc Sw. Mikołaja” (przedstawienie dla młodzieży szkolnej).  
Środa 7.30 „Pocałunek” (z pp. Popowiczówną i Kwiatkowskim).  
Czwartek 7.30 „Niziny”.  
Piątek 7.30 „Madame Butterfly” (gość. występ Szymanowskiej. Abonament ważny).  
Sobota g. 3 „Nieboska komedia” (przedstawienie dla młodzieży szkolnej).  
Sobota wyjątkowo o g. 6 „Noc Sw. Mikołaja”.

**TEATR MAŁY.**  
Środa „Miłość czuwa”.  
Czwartek „Miłość czuwa”.  
Piątek „Miłość czuwa”.  
Sobota „Miłość czuwa”.

**TEATR NOWOŚĆ.**  
Środa „Maryca”.  
Czwartek „Maryca”.  
Piątek „Maryca”.  
Sobota „Maryca”.

**BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.**  
Piątek, 5. grudnia: Paryski kwintet instrumentalny („Quintette instrumental de Paris”). 7137

„Noc Sw. Mikołaja”. Pamiętamy wszyscy zeszłoroczny entuzjazm dzieci i młodzieży na tej przemilej sztuce Szukiewicza, którą dziś wznawia Teatr Wielki. Jest to istotnie w tym okresie czasu sztuka jakby wymarzona i nigdy nie starzejąca się tem bardziej, że i nas grana jest doskonale przez pp. Ładosiównę, Kwiatkiewiczówną, Zakrzyńską, Tartakowicz, Sarnowskiego i in. „Noc Sw. Mikołaja” powtórzy teatr w sobotę wyjątkowo o godz. 6 popoł., dzisiejsze zaś przedstawienie rozpocznie się o 3.30.  
Jeszcze raz „Pocałunek” Smetany

**Wojska angielskie ewakuowały komorę celną w Aleksandrii.**

**POROZUMIENIE W SPRAWIE OPIEKI NAD CUDZOZIEMCAMI. — ARESZTOWANIE STUDENTÓW. — DEMONSTRACYJNY POCCHÓD MARYNARZY ANGIELSKICH.**

Londyn, 2 grudnia. (Tel. G. L.)  
W wyniku osiągniętego między władzami angielskimi a rządem egipskim porozumienia w sprawie opieki nad cudzoziemcami w Egipcie komora celna w Aleksandrii została ewakuowana przez wojska angielskie. Według „Timesa” porozumienie to przywraca prawną moc działania i przywileje doradcy finansowego i prawnego, oparte na deklaracji angielskiej z 28. lutego 1922. We wszystkich sprawach odnoszących się do cudzoziemców zasięgać będzie rząd egipski rady swego doradcy. Do spraw między cudzoziemcami a Egipcjanami powołane będą specjalne sądy mieszane, których skład osobowy określony będzie przez burmistrzów miast.

Londyn, 2 grudnia. (Tel. G. L.)  
„Reuter” donosi z Kairu, że władze sądowe zbadały sprawę aresztowania w dniu 28. listopada kilku posłów i ustaliły, że stanowisko rządu odpowiadało obowiązującym ustawom, wobec czego zarządzone dalsze zatrzymanie uwięzionych w areszcie.

Aleksandria, 2 grudnia. (Tel. G. L.)  
Aresztowano tu 14 osób, przeważnie studentów, z powodu ogłoszenia manifestu nawołującego do buntu.

Londyn, 2 grudnia. (Tel. G. L.)  
„Daily Mail” z Aleksandrii: Około 3.000 marynarzy angielskich urządziło demonstracyjny pochód przez miasto z armatami i kuloniotami.

daje Teatr Wielki w środę w prawie nowej obsadzie z pp. Popowiczówną, Tęczarowską, Kwiatkowskim, Cygankiem i Martynim. Właściciele blozków abonamentowych, którzy nie widzieli jeszcze „Pocałunku” powinni skorzystać z tego przedstawienia.

Gościnne występy Szymanowskiej. Jak już wspomnieliśmy znakomita śpiewaczka zjeżdża do Lwowa na szereg gościnnych występów, które rozpocznie w piątek świętą swą rolą w „Madame Butterfly”. Dyrekcja wywiązując się ze swych przyrzeczeń połowę miejsc w teatrze przeznaczyła na bloki abonamentowe na występy znakomitej artystki.

Jubileusz Adama Jasińskiego. Jeden z sympatycznych a bardzo pożytecznych artystów p. Adam Jasiński święcić będzie w niedzielę popołudniu 35-letnie pracy scenicznej. Jubilat grać będzie rolę kapitana Wasiliewskiego w „Kościuszcze pod Racławicami”. Jasiński rolę tę kreować będzie po raz 150.

Teatr „Bagatela”. „Pocałunek” sketch. — Rai i Memphis. — B. Bronowski. — Harry Fleming. — Nilson i Bob. — Maison Riene. farsa. — Początek o godz. 8.15.

**SPORT.**

**Z ZAGRANICY.**  
Lwów, 3 grudnia.  
Mistrzostwa wiedeńskie: bora ogółnie niespodziewany obrót. Rapid który przed tygodniem pokonał w wspaniałym stylu Amatorów (3:0) uległ ubiegłej niedzieli W. A. C w stosunku 2:1 Gra powyższe, rozpatrywało się 20.000 widzów walkę prowadzoną nader ambitnie. Rapid miał wprawdzie przewagę jednak ofiarą gra Wacu nie dopuściła do cyfrowego uwydatnienia. Amatorzy zdołali po części zrehabilitować swą porażkę z Rapidem, bijąc Rudolfshügel w stosunku (5:0) Gra oblitowała w incydenty. Dla amatorów zdobył 4 bramki Wieser, a jedą Schaffer. Również wysokocyfrowe zwycięstwo odniosła Admira nad Wackerem w stosunku 4:0. Wprawdzie Admira grała nadzwyczaj udanie, jednak winę wysokiej kłęski przypisać można w znacznej mierze niedysponowaniu bramkarzowi Mareschowi. Hakoah znacznie wzmocnił swą pozycję, bijąc Slovan 3:1. Biało-niebiescy nad przeciwnikiem znaczną przewagę, która uwydatniała się szczególnie w drugiej połowie.

Simmering stracił dwa punkty, ulegając Vienna w stosunku 3:2 Vienna oignęła zwycięstwo z wielkimi bramkami, tembardziej, że bramkarz Simmeringu Agner był w doskonałej formie.

Stan tabeli wiedeńskiej przedstawia się następująco: Rapid i Hakoah po 11 p., Amatorzy 10 p., Wac, Wacker, Simmering po 9 p., Admira 8 p., Vienna 7 p., Rudolfshügel, Sportklub, Slovan po 5 p.

W Pradze odniosła Slavia piękne zwycięstwo nad monachijskim Wackerem w stosunku 4:0. DFC pokonał CAFK Winohrady 3:0. W Bernie ugił wiedeński Sportklub Blue Star w stosunku 2:0 Zidenice pobił Mor. Slawie 3:0.

Węgierskie mistrzostwa daly następujące wyniki: MTK—Kispest: 2:0; FTC—Vasas 1:1; III. Obwód—BTC 1:1; UJE—Uniwersytet 4:0; Nemzeti—Zugló 2:0.

W Niemczech pokonał IFC Nürnberg—NFV 4:0; Sp. Fürtth—Schwabben 4:0; HSV—Wandsbeck 8:1; Sp. Spandan—Union Oberschön. 2:1.

**EKONOMISTA**

**Transakcje na giełdzie lwowskiej.**

**SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.**

Lwów, 3 grudnia.  
Sytuacja na przedgieldzie analogiczna do wczorajszej. Ruch mały. Większego zainteresowania brak. Znaczniejszych wahań kursowych nie było. Tylko Foresta zyskała dalszych 15 punktów i awansowała na 175. — Przeważna część papierów, a między niemi i Gazy zachodnie wogóle bez obrotów.  
Ruch w akcjach kotowanych dość duży. W akcjach bankowych tylko drobne transakcje. Popyt za Pow. B. Kred. po 0.07<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Z akcji arbitrażowych i przemysłowych kupowano licznie Rakszawę (do 260), Cegielskiego (53 do 0.58), Sierszę g. (5.05 do 5.15). Nowo-wprowadzone akcje Gazolny kupowa o po 1.95 i 2.00 przy większym zainteresowaniu.  
Kursa wszystkich papierów na-

ogół u rzymane. Poszukiwano bonny państwowe po 97% bez towaru. Ruch w walutach ożywiony. Popyt za N. Jorkiem i Zurychem. Podaż dostateczna. Dolary notowały 5.17<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne.

**OBROTY W AKCJACH.**  
Bk Hipoteczny 0.60, Pokrad 0.07<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, Bk Przemysłowy 0.34, Z. E. K. 0.16, Browary 9.60, Chodorów 5.35, 5.40, Chybie 6.80 6.85, Cegielski 0.58, 0.57, 0.54, 0.53, Gazolna 2.00, 1.95, Nafta 0.62 Rakszawa 2.45, 2.50, 2.55, 2.60, Siersza el. 0.23, Siersza g. 5.05, 5.10, 5.15, espy 3.65, 3.70, Cmielów 0.56, 0.57, Lokomotywy 0.45, Parowozy 0.32, 0.31<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, Pezet 0.27.

**OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.**  
A ma 1.25, 1.30, Elektrosan 0.11, Gazy ws hodnie 12.60, 12.70, 12.75, Gaciogi 0.23, Jaworzno (25) 13.15, 15.20, (drobne) 16.55, Lea 0.38, P. Foresta 1.75, Schöi 64.00, 64.50, Pizeworsk imienny 245.00, Superfosfat 1.35.

**Gielda zbożowa.**  
Lwów, 3 grudnia.  
Zastój w transakcjach na giełdzie i poza giełdą z powodu braku gotówki. Podaż we wszystkich artykułach bardzo silna, dla traku popułał ceny zniżkują. Tendencja zniżkowa. Usposobienie bez ochoty.

**Gieldy pozalwowskie PRZEDGIELDA WARSZAWSKA.**

Warszawa, 3 grudnia.  
Tendencja słaba. Zarętk. 600 Modrzejów 3.95, Chodorów 5.20, Nobel 1.65. Dolary 5.17. Tendencja słaba.

**GIELDA ZURYCHSKA.**

Zurych. (Radio). Otwarcie z 3 b. m.

	Przekaz.	Gotówka
Paryż	28.40	28.30
Londyn	24.07	24.05
Newy Jork	517.00 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	517.00
Warszawa	100.50	99.00
Belgia	26.20	25.90
Łochy	22.52	22.46
Hiszpanja	71.50	71.00
Holandja	209.25	208.75
Berlin	1.23.7	1.23.2
Wiedeń	73.00	7.60
Sztokholm	139.70	139.00
Chrystiana	77.00	76.00
Kopenhaga	91.50	90.75
Sofja	3.80	3.70
Praga	15.60	15.50
Budapeszt	0.70	0.69
Belgrad	7.55	7.45
Ateny	9.40	9.00
Konstantynopol	2.90	2.75
Bukaresz	2.55	2.60
Helsingfors	13.20	12.80
Buenos Aires	189.00	186.00

**OBROTY PRYWATNE.**  
Lwów, 3 grudnia  
Dziś tendencja chwiejna. Obrót słaby.

Dolary amer. 5.17<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do 5.17<sup>3</sup>/<sub>4</sub>, dol. kanadyjskie 5.14<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do 5.14<sup>3</sup>/<sub>4</sub>, korony czeskie 0.15<sup>1</sup>/<sub>8</sub> do 0.15<sup>1</sup>/<sub>4</sub>, leje 0.02<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do 0.02<sup>3</sup>/<sub>4</sub>, franki franc. 0.27<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do 0.27<sup>1</sup>/<sub>4</sub>, frank szwajcarski 1.00 do 1.02, funty szterl. 23.90 do 24.00, Ruble a 500 i a 100 za 1 tys. 3.15 zł. do 3.25 zł. drobne za 1 tys. 1.00 do 1.05 zł. niemieckie tys. stare za 1 tys. 0.43 do 0.50 gr.







# V. Waluty i Dewizy.

Bilety bankowe		Kategorie		Czeki, przekazy i wynagry		Uwagi
placa	zabaja	transakcja	placa	zabaja	transakcja	
—	—	—	Dolary amerykanskie (drobne)	(za 1 S)	—	—
—	—	—	Dolary amerykanskie	(za 100)	—	—
—	—	—	Dolary kanadyjskie	(za 1 L)	—	—
—	—	—	Dynary	(za 100)	—	—
—	—	—	Funt sterling	(za 100)	—	—
—	—	—	Franki belgijskie	(za 100)	—	—
—	—	—	Franki francuskie	(za 100)	—	—
—	—	—	Florency holenderskie	(za 100)	—	—
—	—	—	Franki szwajcarskie	(za 100.000)	—	—
—	—	—	Korony austriackie	(za 100)	—	—
—	—	—	Korony czesko-slowackie	(za 100)	—	—
—	—	—	Korony duńskie	(za 100)	—	—
—	—	—	Korony norweskie	(za 100)	—	—
—	—	—	Korony szwedzkie	(za 100)	—	—
—	—	—	Korony węgierskie	(za 100.000)	—	—
—	—	—	Lei rumuńskie	(za 100)	—	—
—	—	—	Liry włoskie	(za 100)	—	—

# B. Kursa Zbożowa.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwaga	
	od	do	od	do
PSZENICA krajowa ex 1924	16	50	—	—
ZYTO malopolskie nowego zbioru	19	50	—	—
ZYTO malopolskie ex 1924	22	50	—	—
JECZMIEN: malopolski browarniany	18	20	—	—
JECZMIEN: malopolski przemialowy	20	22	—	—
OWIES malopolski ex 1924	—	—	—	—
KUKURDZA krajowa	—	—	—	—
ZIEMIENIAKI przemyslowe	—	—	—	—
FASOLA biala	—	—	—	—
FASOLA kolorowa	—	—	—	—
FASOLA krasa	—	—	—	—
GROCH polny	—	—	—	—
GROCH 1/2 Victoria	—	—	—	—
ROBIK	—	—	—	—
MIESZANKA pastewna w staniu	—	—	—	—
WYKA	—	—	—	—
SIANO siodkie krajowe prasowane	—	—	—	—
SŁOMA prasowane	—	—	—	—
HRECZKA	—	—	—	—
LEN	—	—	—	—
LUBIN	—	—	—	—

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.

Mąka pszenna 4%, 0<sup>ca</sup>) typy młyny lwowskie loco Lwów  
 Mąka pszenna ciemna 4% brutto za netto  
 Mąka żytnia 60%, — łącznie z workami  
 ORYSIK kukurudziany  
 MAKKA kukurudziana  
 OTREB pszeniczny netto bez worka  
 OTREB żytni netto bez worka  
 KASZA HRECTANNA  
 KASZA JAGLANNA  
 KASZA JECZMIENNA  
 PECAK  
 MAKUCHY lniane i konopne  
 MAKUCHY rzepakowe  
 KONICZYNA czerewna krajowa aster.  
 KAPUSTA KWASZONA  
 WORKI lniane wyt. Stradom. Warta.  
 Czeszochowlanka 75 kg. za sztukę  
 WORKAJ używane, dobre, za sztukę

) Ceny szacunkowe bez trasas

) Ceny szacunkowe bez trasas.

*Sekretariat Gieldy.*

*Generálny Sekretarz Dr. PANETH.*



# Kronika.

Czwartek, 4. grudnia. Rz. kat.: Barbary p. — Gr. kat.: Wowed. P. B.

**Minister pracy i opieki społ. Sokal** powrócił z Paryża. Brał on udział w komisji arbitrażowej w sprawie przekazania funduszy ubezpieczeń społecznych na Górny Śląsk.

**Komisja organizacyjna Ministerstwa kolei** wyjechała do Katowic w sprawach związanych z nową organizacją kolei państwowych.

**Z Kasyna i Koła Lit. Art.** Wieczór św. Mikołaja odbędzie się w sobotę 6. grudnia 1924. Początek zabawy dla dzieci o godz. 6, dla starszych o godz. 8. wieczorem. Lista dla gości wprowadzonych wyłożona w Sekretarjacie.

**Święto kupieckie.** Z okazji 251 rocznicy święta kupieckiego, przypadającego w dniu 8. grudnia br. ku czci Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Matki Boskiej, Patronki Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Kupców i Młodzieży handlowej we Lwowie, odbędzie się tegoż dnia o godzinie 5. rano uroczysta Msza św. w katedrze, zaś o godzinie 7 wieczór Wieczornica w sali własnej. Upraszamy PT. Członków Stowarzyszenia o wzięcie jak najliczniejszego udziału w tych dorocznych naszych uroczystościach. Uwaga: 1) Do wzięcia udziału w uroczystym nabożeństwie obowiązują strój frakowy, lub narodowy. 2) Do wzięcia udziału w Wieczornicy strój wizytowy.

**Wydawanie fantów wygranych na loterii Targów Wschodnich.** Przedmioty wygrane na loterii Targów Wschodnich podczas ciągnięcia dnia 30 listopada br. są od soboty dnia 6 grudnia br. do odebrania w biurach Targów Wschodnich przy ul. Jagiellońskiej 1, w godzinach urzędowych od 9—3 przedpołudniem za poprzednim zgłoszeniem się i przedłożeniem wyciągniętego losu. Wszystkie fanty z wyciąkiem buczków będą wydawane w biurze w oryginale. Natomiast na buczki będą wydawane asygnowane do firmy Tombaka przy ul. Legionów, na dowolny wybór buczków

męskich, damskich lub dziecięcych, w cenie jednakże nie wyżej nad 10 zł. Wszystkie fanty muszą być najpóźniej do 3. miesiąca podjęte od dnia 6 grudnia br. począwszy. Późniejsze zgłoszenia uwzględnione nie będą.

**Na budowę Domu Legionowego** urządził Zarz. Leg. Polsk. w lokalu Ligi Kobiet przy pl. Akademickim 1. 1. Wystawę Gwiazdkową prac, prawie wszystkich naszych wybitnych malarzy. Wystawa otwarta codziennie od 10 rano do 3 popołudniu.

**Noc św. Mikołaja** połączona z dancingiem urządziła w sobotę dnia 6 bm. w Kawiarni Udziałowej (róg ul. Piekarskiej) Zw. Leg. Polsk. Okr. Lwów, na cele kulturalno-oświatowe. W programie kupyety i monologu wygłoszone przez znanych lwowskich kupiecistów, oraz miłe niespodzianki. Orkiestra salomowo-koncertowa. Blższe szczegóły w programach. Początek o godz. 8. wieczorem.

† **Stanisław Witold Skrzyżczyński**, kapitan 40 p. p. Strzelców lwowskich, Dea I/III basenu ochrony pogranicza, zmarł dnia 27. listopada br. w Nowomalinie, po krótkich a ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 29. Ekspartacja zwłok nastąpi ze szpitala garnizonowego we Lwowie w środę 3. grudnia br. o godz. 2 popoł. na cmentarz Łyczakowski.

† **Maria z Bańkowskich Maciejowska**, żona radcy sądownego, bardzo utalentowana powieściopisarka, zmarła w naszym mieście, przeżywszy lat 33. W feljtonie „Gazety Lwowskiej“ drukowaliśmy jej powieści i dłuższe nowele. Zyskały one pełne uznania czytelników i pozwalały stawiać piękne horyzonty na przyszłość. Niestety, śmierć przedwczesna przekreśliła wszelkie rachuby. — Wyprowadzenie zwłok z domu przedpołudniowego przy ul. Kochanowskiego 1. 95 nastąpi jutro, w czwartek, o godz. 3 popoł. — Mężowi i rodzinie zmarłej towarzyszy ogólne współczucie.

**Wykład.** Staraniem Okr. Koła Towarzystwa Wiedzy Wojskowej odbędzie się w czwartek, dnia 4. grudnia br. o godz. 17.30 w wielkiej sali Ogniska Oficerskiego wykład kpt. w rez. prof. Dr. Jana Rogowskiego na temat: „Pol-

ska a morze“. T. W. W. zaprasza na wykład oficerów rezerwowych i starych gości Ogniska Oficerskiego.

**Loteria Gwiazdkowa.** Komitet Ligi obrony powiatowej Państwa (Dzieln. IV. urzędują 8. bm. o g. 5 pop. w Kasynie oficerskim wielką loterię gwiazdkową, połączoną z koncertem muzyki wojskowej. Wstęp 1 zł. od osoby, losy po 50 gr.

**Z Uniw. lud. im. A. Mickiewicza.** Zapowiedziany na czwartek 4. bm. odczyt sonatora St. Pasnera „O uczuciach obywatelskich i ich kształceniu“ odbędzie się dopiero w piątek 5. bm. o godz. 7.30 w. w sali Instyt. Techn.

**Nowa Rada przyboczna kahału lwowskiego.** Na wniosek komisarza rządowego Kahału prof. dra Allerhanda, Magistrat wzgl. Prezydent Neuman zamianował wczoraj zastępcami komisarza rządowego pp. Wiktora Chajesa, dra Aleks. Hausmana i Maur. Rapaporta. W skład Rady przybocznej weszło 30 członków i 10 zastępców z listy kompromisowej. Nowa Rada przyboczna ukonstytuuje się dzisiaj, wybierając siedmiu przewodniczących sekcji tzw. członków Przełożeniństwa.

(v) **Odkrycie nadużyć krakowskiego urzędnika pocztowego we Lwowie.** Przy ul. Grunwaldzkiej 1. 8 znajduje się kilkupokojowe mieszkanie, które zajmują przyjeżdżający służbowo do Lwowa urzędnicy ambulansowi, podlegli Dyrekcji poczt w Krakowie, a obsługujący linię kolejową Kraków—Lwów. Podczas przedzimowego czyszczenia pieców kaflowych znalazłszy duży plik nadpalonych już kopert z listów pieniężnych, wysłanych z Francji do Polski. Zawiadomione władze dyrekcji krakowskiej, niewidomych policję, przeprowadziły samodzielnie dochodzenie, które wykazało, że listy te nienaruszone wysłane zostały z Krakowa na linię Lwów—Zalce i we Lwowie ślad po nich zaginął. Śledztwo dyrekcji krakowskiej zakończyło się rezygnacją z pomocy urzędnika pocztowego S., po przyjęciu której S. przezwornie udolił się. O sprawie nie popowiadano.

(v) **Zbrojny napad na wóz pocztowy w Kaluszu.** W sobotę o 8 wieczorem napadli w Kaluszu pod samą stacją kole-

jową nieznani na razie bandyci na wóz pocztowy, w którym wzięto oprócz zwyczajnych posyłek i korespondencji gotówkę 80.000 złotych. Konwojujący pocztę posterunkowy Nowicki, usłyszawszy podejrzane szmerki, krzyknął do niewidzialnych napastników. Wówczas ci dali do niego kilka strzałów. Posterunkowy odpowiedział strzałami, poczem bandyci zbiegli. Zarządzony natychmiast posąg przez Powiatową Komendę policji da, według wszelkich danych, dodatnie rezultaty i sprawy zuchwałego napadu będą ujęci.

(t) **Niebezpiecznego włamywacza i złodzieja, Mikołaja Mazuka, zwanego Serwakiem, zamieszkałego w Zimnej Wodzie, aresztowała wczoraj policja Mazak w wolnych chwilach trudni się stolarstwem.**

## ZWIĄZEK AKCJONARJUSZY.

Celem obrony praw mniejszości w spółkach akcyjnych i udziałowych, celem umożliwienia drobnyim zwłaszcza akcjonariuszom i udziałowcom wykonywania kontroli nad zawadzanym przez zarządy spółek akcyjnych majątkiem spółkowym — zawiązał gono akcjonariuszy we Lwowie zatwierdzone przez Województwo stowarzyszenie pod nazwą „Związek Akcjonariuszy“.

Przed kilku dniami ukonstytuował się Wydział tego stowarzyszenia. Stanowią go: Henryk Potworowski, Dr. Michał Grek, Franciszek Josse, L. Schutzmann, Dr. J. Strzemiński, Leon Getter, Dr. J. Borowiec, Dr. K. Nahlk, Dr. L. Jekes, Gustaw Łączyński, Leon Wąsowski, M. Goldstein i A. Sadowski.

W gromadzie siła. — Komu zatem zależy, by gospodarka w spółkach akcyjnych była lepsza, kto chce mieć odpowiednią i godziwą dywidendę, kogo interesuje należyty rozwój przemysłu i handlu w Polsce, kto chce mieć prawdziwe informacje o stosunkach w poszczególnych spółkach istniejących, — niechaj zgłosi przystąpienie swoje do Związku.

Zgłoszenia przyjmuj i informacj udziela sekretarz Związku adw. Dr. Jan Strzemiński, Lwów, ul. Siemieniwicka 5.

Wpisowe zł. 2, składka roczna zł. 3.

# OGŁOSZENIA.

## AMORTYZACJE.

T. IV. 77/24/4. Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na prośbę Stanisława Ganczarskiego leśnego w Trzebuni ad Myślenice wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo podających zaginionych papierów wartościowych i wzywa się posiadacza tychże, by prawa swe w przeciągu jednego roku od daty edyktu urzeczywistnił, gdyż po upływie tego czasu okres rzeczoności papierów wartościowych zostaną uznane za nieskuteczne. Uznanie papierów wartościowych: Serja XXVIII. od Nr. 2101 do 2400 każdego po 50 sztuk — 300 sztuk. Serja IV. od Nr. 461 do 480 każda po 5 sztuk — 20 sztuk. Serja I. Nr. 767 do 768 razem 2 sztuki — łącznie 322 sztuki z arkuszami kuponowymi, których pierwszy platyn 1 paźdz. 1924 wraz z talonem. Sąd okręgowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 6 sierpnia 1924. 7151-3

## UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

L. cz. T. V. 291/24/3. Jakób Gołab, urodzony 1881 w Pantalowicach, powiat Przeworsk, przydzielony do 17 pułku piechoty obrony krajowej, walcząc na froncie rosyjskim, w grudniu 1914 dostał się do niewoli, zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 7087

Sąd okręgowy.

Rzeszów, 20. października 1924.

L. cz. T. IV. 333/22/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Tomaszczyk, syn Michała i Anny z Górów, urodzony w roku 1881 w Bestwinie, powiat Biała, robotnik tamże, biorąc udział w wojnie światowej jako żołnierz 13 p. p., ostatnią wiadomość dał o sobie 17. kwietnia 1915 r., poczem ślad o nim zaginął. Gdy zatem przyjąć można, że istnieją warunki do-

mnienia śmierci z ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 dz. u. p., zarządza się na wniosek żony jego Tekli Tomaszczycowej postępowanie celem uznania wyżej wymienionego za zmarłego. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono Sądowi wiadomości. Jana Tomaszczycowa wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej“, Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 7158

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 8. stycznia 1924.

T. 159/24/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Katarzyna Siwak wniosła o uznanie męża Michała Siwaka za zmarłego. Z zaprzysiężonych zeznań wnioskodawczyni i poświadczenia Zwierzchności gminy w Podhajczykach 21 sierpnia 1924, wynika, że Michał Siwak jako żołnierz armji austriackiej dostał się do niewoli rosyjskiej, ostatnią wiadomość nadesłał w roku 1917 i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Michała Siwaka. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Rudolfowi Jackowskiemu adw. w Samborze wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 czerwca 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 7045

Sambor, dnia 22 paźdz. 1924.

Sąd okręgowy, Oddział V.

L. cz. T. IV. 75/22/6. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego i małżeństwa za rozwiązane. Wojciech Klimczak, syn Jana i Agnieszki z Caputów, urodzony dnia 11. kwietnia 1886 w Leśnej, powiat Żywiec, zamieszkały w Lipniku, stolarz, biorąc udział w wojnie światowej jako żołnierz 16 p. obrony krajowej b. armji austro-węgierskiej, ostatnią wiadomość dał o sobie dnia 13. października 1914, poczem ślad o nim zaginął. Gdy zatem

można przyjąć, że zaistnieją warunki domniemania śmierci z ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. i z par. 112 kc., zarządza się na wniosek żony jego Agnii Klimczakowej postępowanie celem uznania wyżej wymienionego za zmarłego, a małżeństwa między nim a wnioskodawczynią dnia 23. października 1910 zawartego za rozwiązane. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono wiadomości Sądowi lub dr. W. Klugerowi, adwokatowi w Wadowicach, którego ustanawia się kuratorem zaginionego i obrońcą wzięcia małżeńskiego. Wojciecha Klimczaka, o ile żyje, wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej“, Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 7156

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 27. listopada 1922.

T. IV. 145/24/2. Edykt. Jan Kudzia, syn Józefa i Marjanny, urodzony 5-go kwietnia 1874 w Oczkowie i tam zamieszkały, jako żołnierz 16 p. b. armji austr. węg. zaginął na wojnie od stycznia 1916 i nie ma o nim żadnej wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie. 7146

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 18 paźdz. 1924.

T. IV. 106/23/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego i małżeństwa za rozwiązane. Marcin Kręciuch, syn Józefa i Anny, urodzony w roku 1877 w Rajczy, powiat Żywiec, robotnik tamże, zaginął na wojnie światowej jako żołnierz 32 p. posp. ruszera i od października 1915 nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć można, że zaistnieją warunki domniemania śmierci z ustawy z 31-go marca 1918 Nr. 128 Dz. up. i § 112 kc. zarządza się na wniosek żony jego postępowanie, celem uznania wyżej wymienionego za zmarłego, a małżeństwa między

z nim a wnioskodawczynią dnia 11. czerwca 1906 zawartego za rozwiązane. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono wiadomości Sądowi lub dr. Wilhelmowi Klugerowi, adwokatowi w Wadowicach, którego ustanawia się kuratorem zaginionego i obrońcą wzięcia małżeńskiego. Marcina Kręciuch wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej“ Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 7157

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 17 maja 1923.

T. IV. 138/24/2. Edykt. Józef Skrudlik, syn Józefa i Zofii, urodzony 28 stycznia 1874 w Czafcu i tam zamieszkały, jako żołnierz 56 pp. brał udział w wojnie światowej — dostał się w roku 1915 ranny do niewoli rosyjskiej, skąd ostatnią kartkę pisał 18 sierpnia 1916. Od tego czasu wszelki ślad o nim zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie. 7155

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 22 września 1924

T. 156/24/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Anna Jochim wniosła o uznanie męża Michała Jochima za zmarłego. Z zaprzysiężonych zeznań wnioskodawczyni i poświadczenia Zwierzchności gminy w Benkowej Wiszni 3 września 1924 wynika, że Michał Jochim jako żołnierz armji austriackiej dostał się do niewoli rosyjskiej i ostatnią wiadomość otrzymał w roku 1917. Od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 dzpp wdraża się postępowanie celem uznania Michała Jochima za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Rudolfowi Jackowskiemu,



adw. w Samborze wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 czerwca 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.  
Sambor, dnia 22 paźdz. 1924. 7044

T. IV. 125/24/4. Edykt. Michał Micherda, spn Walentego, urodzony 21 lutego 1880 w Zarzeczu, jako żołnierz 56 pułku piechoty, zaginał na wojnie światowej na froncie wschodnim od roku 1916 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 3 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie. 7153

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Wadowice, dnia 4 września 1924.

T. IV. 43/23/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Antoni Jania, syn Pawła i Zofii, urodzony w roku 1890 w Trzemesznie powiat Myśleniec i tam zamieszkały, biorąc udział w wojnie światowej jako żołnierz 56 pp., dostał się do niewoli rosyjskiej, skąd ostatnią wiadomość o sobie dał 24 marca 1915, poczem ślad o nim zaginął. Gdy zatem przyjęto, że istnieją warunki domniemania śmierci z ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 dz. u. p. zarządza się na wniosek siostry jego Marii Bobowskiej postępowanie celem uznania wyżej wymienionego za zmarłego. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzieleno Sądowi wiadomości. Antoniego Janię wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sędem lub innym sposobem dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w Gazecie Lwowskiej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 7150

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Wadowice, dnia 31 marca 1923.

T. IV. 118/24/2. Edykt. Wojciech Hankus, syn Józefa i Marianny z Piątków, urodzony 2 marca 1892 w Piętrzykowiec i tam zamieszkały, jako żołnierz 56 p. p. b. armii austr. zaginał na wojnie i od końca roku 1916 niema o nim żadnej wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie. 7149

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Wadowice, dnia 25 września 1924.

T. IV. 156/24/1. Edykt. Franciszek Mikołajczyk, syn Marcina i Marianny, urodzony 12 września 1892 w Sleszewicach i tam zamieszkały, jako żołnierz 56 p. p. zaginał na wojnie i od sierpnia 1917 niema o nim żadnej wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie. 7147

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Wadowice, dnia 24 września 1924.

T. IV. 170/24/3. Edykt. Józef Świerkosz, syn Szymona i Anny z Karpatów, urodzony 22 lutego w Stryżawie i tam zamieszkały, jako żołnierz 56 p. p. byłej armii austr. weg. zaginał na wojnie i od września 1917 brak o nim wszelkich wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwo jego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo obrońcę węzła małżeńskiego adwokata dra Stanisława Korcia w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie. 7145

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Wadowice, dnia 14 paźdz. 1924.

T. V. 132/24/6. Jakób Migut, urodzony 1874 w Zabierzowie ad Raclawówka powiat Rzeszów, zamieszkały w Niechobrzu, przydzielony do 18 pułku piechoty obrony krajowej, walcząc na froncie rosyjskim zaginał. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 7090

Sąd okręgowy.  
Rzeszów, 22 paźdz. 1924.

T. V. 305/24/4. Jakób Kielb, urodzony 1875 w Górnym powiat Kolbuszowa, przydzielony do 212 marszataljonu

brał udział na froncie rosyjskim. W grudniu 1914 dostał się do niewoli rosyjskiej, zaginał. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 7089

Sąd okręgowy.  
Rzeszów, 15 paźdz. 1924.

T. V. 233/24/4. Antoni Kowalski, urodzony 1894 w Siedliskach powiat Tyczyn, przydzielony do 40 pułku piechoty obrony krajowej, walcząc na froncie włoskim i zaginał. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 7088

Sąd okręgowy.  
Rzeszów, 24 paźdz. 1924.

T. 154/24/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marja Kop wniosła o uznanie męża Michała Kopa za zmarłego. Z zaprzysiężonych zeznań świadka Iwana Romaniaka, wnioskodawczyni i poświadczenia Urzędu gminnego w Rozdziałowicach z 20 października 1924 wynika, że Michał Kop jako żołnierz armii austriackiej brał we wrześniu 1914 udział w bitwie pod Przemysłem, gdzie miał być zabity i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości i zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 dz. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Michała Kopa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Marianowi Szanserowi, adw. w Samborze wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. czerwca 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 7043

Sąd okręgowy, Oddział V.  
Sambor, dnia 26. października 1924.

L. cz. T. 80/24/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Anastazja Chonkiw i Hasia Iwasiwka wniosły o uznanie brata Iwana Hamala za zmarłego. Z zaprzysiężonych zeznań świadków Jurka Pytypow, Michała Pinko, Mikołaja Hawryłów i wnioskodawczyni oraz poświadczenia zwierzchności gminnej w Ulycznem z 15. maja 1921 wynika, że Iwan Hamal został na wiosnę 1919 zabrany przez cofającą się armię ukraińską i wyruszył na wschód. Od tego czasu wszelki ślad po nim zaginał zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Na podstawie par. 24 ust. 3. i ustawy z 16. lutego 1883 Nr. 20 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Iwana Hamala. Wydaje się przeto ogólne

wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi panu Rudolfowi Jackowskiemu, adw. w Samborze wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1. stycznia 1926 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.  
Sambor, 11. paźdz. 1924. 7042

L. cz. T. 232/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Fwa ze Stereżyłów Mandziak wniosła o uznanie Wasyla Stereżyła za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni, popartyca zaprzysiężonymi zeznaniami świadków Stefana Wysiatyckiego i Wasyla Mandziaka, oraz poświadczeniem Urzędu gminnego w Solea z dnia 22. stycznia 1924 wynika, że Wasyl Stereżyło jako żołnierz armii austriackiej brał w sierpniu 1924 roku udział w bitwie pod Lublinem, gdzie śmierć poniósł. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem ustalenia dowodu śmierci Wasyla Stereżyła. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi panu Marianowi Szanserowi, adw. w Samborze wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1. czerwca 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.  
Sambor, dnia 25. lutego 1924. 7011

T. IV. 8/23/11. Wojciech Drożdż, urodzony w Nowym Rybitu 1884, żołnierz austriacki, zaginał w niewoli moskiewskiej 1919. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach, na ponowną prośbę wyda się orzeczenie. 7100

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Nowy Sącz, dnia 10. października 1924.

T. 148/24. Michał Olejarz z Niebieszczan, żołnierz 45 pp. armii austriackiej, zaginał na froncie rosyjskim w 1915. Wzywa się każdego o podanie o nim wiadomości Sądowi, lub kuratorowi dr. Ślaczce w Sanoku do 6 miesięcy. Jeżeli nie będzie o nim wiadomości, uznany zostanie za zmarłego, a małżeństwo z Marią Piorun za rozwiązane.

Sąd okręgowy.  
Sanok, 25. listopada 1924. 7104

T. 172/24. Jan Hołyszka, djak w Hłomeczy, żołnierz 18 pp., zaginał jako jeniec w Turkestanie. Wzywa się każdego, łączy o życiu jego miał wiadomości, aby dał o tem znać Sądowi w przeciągu 6 miesięcy. Jeżeli nie będzie o nim wiadomości, uznany zostanie na ponowny wniosek za zmarłego. 7108

Sąd okręgowy.  
Sanok, dnia 28. listopada 1924.

L. cz. T. V. 293/24/3. Sylwester Kukulka, urodzony 1879 w Łopuszce Wielkiej, powiat Przeworsk, zamieszkały w Pantalowicach, walcząc w 17 pułku piechoty obrony krajowej na froncie rosyjskim, dostał się do niewoli rosyjskiej, miał umrzeć w styczniu 1918. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 7086

Sąd okręgowy.  
Rzeszów, 27. października 1924.

**POKOJU** na biuro z osobnym wejściem w okolicach ul. Senatorskiej ul. Akademickiej, Fredry, Łozińskiej itp. poszukują za odstąpieniem. — Zgłoszenia w Administracji.

**UNIEWAŻNIA SIĘ** zgubioną legitymację urzędniczą wystawioną na nazwisko Kazimierza Laweniolda, kierownika szkoły powszechnej w Szechyniach powiat Przemysł. 17212

**BILANSE ROCZNE** w myśl wymogów ustawy sporządzają dwaj rutynowani buchalterzy. Łaskawe piśmnie zgłoszenia najdalej do 15 grudnia przyjmują z grzeczności Stefan Kwiatkowski, ul. Sobieskiego 32. 7159-2

Wydział powiatowy  
L. 5091/24.

**KONKURS.**  
Wydział powiatowy w Żółkwi ogłasza niniejszem konkurs na wstępującą posadę samorządową lustratora majątków gminnych oraz kasjera w X, względnie XI. st. st.

Ubiegający się o wyżej wymienioną posadę winni złożyć do dnia 31. grudnia 1924 r. w biurze Wydziału powiatowego w Żółkwi prócz podania następujące dokumenty:

- 1) metrykę urodzenia,
  - 2) ostatnie świadectwo szkolne,
  - 3) świadectwo z egzaminu rachunkowości państwowej,
  - 4) świadectwo zdrowia,
  - 5) świadectwo przynależności do Państwa Polskiego,
  - 6) własnoręcznie napisane Curriculum vitae,
  - 7) dowód znajomości ustaw administracyjnych względnie odbyte na tem stanowisku 2-letniej praktyki.
- Posada zostanie nadana prowizorycznie, poczem po roku nienagannej służby może nastąpić stabilizacja. 7161  
Żółkiew, dnia 29 listopada 1924.  
Komisarz rządowy w. z.  
St. Górecki.

**UWAGA!**

**NA SEZON ZIMOWY!**

**UWAGA!**

# Małopolski Zakład Odzieży

**LWÓW**

Szpitalna 1 (Dom towarowy)  
Filja ul. Jagiellońska 20.

**KRAKÓW**

Nadwiślańska 12.  
Filja ul. Szecepańska 3.

**TARNÓPOL**

ul. Gofuchowskiego 1.

Poleca w wielkim wyborze i doborowej jakości:

**WEŁNY (bielskie)**

ubraniowe  
sukniowe  
kostjumowe  
płaszczowe  
raglanowe.

**PŁÓTNA (krajowe i zagr.)**

bielżniane  
pocielowe  
ręcznikowe  
dymki  
zefiry  
płócienna  
oksfordy.

**BARCZANY białe i kolor.**

fianek  
ba.e.

**SATYNY (rajowe i zagr.)**

na szlafroki  
i podszewki. 6878

**UBRANIA MĘSKIE**

kamgarnowe  
szewiotowe  
studenckie.

**PALTA ZIMOWE**

**KURZKI ZIMOWE**

**PŁASZCZE DAMSKIE**

**RAGLANY**

**KOCE deseniowe i gładkie**

**PLEDY i DERKI**

**CHUSTKI ZIMOWE**

**KOSZULE MĘSKIE**

białe i zefirowe.

Kamgarny wojskowe na mundury i płaszcze dla P. T. Oficerów.

**OBUWIE**

krajowe i zagraniczne marki  
Goodyear Welti

**MĘSKIE**

chrom  
gemza  
lakier

**DAMSKIE**

wysokie  
półbuty i pantofelki

**CHŁOPIĘCE**

**DZIEWCZĘCE DZIECINNE**

**SPORTOWE (na zimę)**

**WYKŁADANE SKORĄ.**

**CENY KONKURENCYJNE!**

Magazyny otwarte bez przerwy od g. 8. rano do 7. wieczór

Udziela się Urzędnikom państwowym, samorządowym i prywatnym kredytu na dogodne spłaty miesięczne.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—3 popoł. — Listów niefrankowanych należyście nie przyjmuje się. — Reko piśm Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Właściciel: JERZY KONARSKI. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kolbuszewicza.